

Sygn. akt I PK 179/16

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Góncarz

w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko O. Spółce z o.o. w C.
o zwrot kosztów noclegu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w C.
z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt IV Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C., wyrokiem z 12 czerwca 2015 r., zasądził od O. Spółki z o.o. w C. na rzecz powoda A. K. kwotę 33.262,93 zł tytułem zwrotu kosztów noclegu z ustawowymi odsetkami od 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony w pozwanej Spółce na stanowisku kierowcy. Powód wykonywał transport międzynarodowy przewozu towarów. Praca była zorganizowana w taki sposób, że pracownicy-kierowcy byli przewożeni do bazy na terenie Niemiec, Belgii lub Francji. W bazie przydzielano im samochód, którym wykonywali przewóz przez trzy tygodnie. Pracowali na terenie Niemiec, Belgii, Francji, Włoch, Hiszpanii. Wyjeżdżając w trasę, powód znał tylko najbliższy adres, pod który miał się udać, o kolejnych punktach trasy był

informowany przez dyspozytora. Żaden pracownik pracodawcy nie informował powoda o miejscach noclegowych na trasie, którą miał pokonać. Powód nocował w kabinie przydzielonego mu samochodu.

W umowie zawartej z powodem ustalono wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1.000 zł brutto, plus dodatkowe wynagrodzenie w wysokości maksymalnej 1.140 zł brutto za pracę w godzinach nadliczbowych, godzinach nocnych i dyżury, plus premia uznaniowa. Zgodnie z umową o pracę, podróże służbowe podlegały rozliczeniu na zasadach diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju według przepisów określonych przez właściwego ministra. Diety za dobę podróży służbowej poza granicami kraju ustalono w wysokości 100 zł niezależnie od kraju. W umowie ustalono także, że miejscem pracy powoda jest C..

Sąd Rejonowy, zasądzając na rzecz powoda ryczałt za noclegi, kierował się treścią art. 77⁵ § 3 - 5 k.p. w związku z art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (tekst jednolity: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.), a także przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991, dalej powoływane jako „rozporządzenie z 19 grudnia 2002 r.”).

W ocenie Sądu pierwszej instancji w zakresie sformułowania „bezpłatny nocleg”, użytego w powołanym rozporządzeniu, należy posiłkować się uchwałą Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164), zgodnie z którą zapewnienie pracownikowi kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r., co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i w wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Tym samym pracodawca, udostępniając pracownikowi jedynie miejsce do spania w kabinie samochodu, nie zapewnił mu bezpłatnego noclegu,

a w związku z tym podstawę roszczenia pracownika o zwrot kosztów noclegu stanowił § 9 ust. 1 i 2 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniósł pozwany pracodawca, zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo i zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. § 9 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. oraz art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p. Pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w C., wyrokiem z 17 grudnia 2015 r., oddalił apelację O. Spółki z o.o. w C.. Wyrok zapadł ze zdaniem odrębnym jednego z sędziów.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, uzupełniając je o dowód z regulaminu wynagradzania obowiązującego w spornym okresie u pozwanego. Regulamin wynagradzania z 1 września 2007 r. przewidywał w § 18, że pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadania służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Wypłata tych należności następuje w wysokości i na zasadach określonych w odrębnych przepisach dla pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej. W § 18 ust. 5 regulaminu ustalono, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu albo ryczałt za nocleg, chyba że pracodawca zapewnił bezpłatny nocleg. Nie określono wysokości ryczałtu.

W świetle poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń, Sąd odwoławczy uznał, że pracodawca nie zapewnił powodowi bezpłatnego noclegu, co w konsekwencji uzasadniało roszczenie powoda o zwrot kosztów noclegu albo ryczałt za nocleg, zgodnie z przytoczonym regulaminem wynagradzania.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że „zwrot kosztów noclegu” nie odnosi się wyłącznie do poniesionych przez pracownika wydatków związanych z noclegiem. Nietrafne jest zatem twierdzenie pracodawcy, że, gdy pracownik nie korzystał z hotelu (lub innego płatnego noclegu), ale spał w kabinie samochodu, to brak jest podstaw do zasądzenia na jego rzecz jakichkolwiek należności z tytułu ryczałtu za nocleg. Sąd odwoławczy podkreślił, że w rozpoznawanej

sprawie pracodawca zapewnił powodowi jedynie miejsce do spania w kabinie, nie dostarczając mu pościeli, nie zwracając kosztów jej prania ani kosztów zakupu gorących napoi.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w C. wniósł pozwany pracodawca, zaskarżając wyrok w całości i wskazując jako podstawę kasacyjną naruszenie prawa materialnego, tj. § 9 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.; art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p.; art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. i w związku z art. 18 § 1 k.p.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a także potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości. Przytoczył zagadnienie prawne w formie pytania, czy na tle podjętej przez Sąd Najwyższy uchwały z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, należy uznać, że pracownik-kierowca jest uprawniony do żądania zwrotu kosztów noclegu w postaci ryczałtu w sytuacji odbywania noclegów w kabinie pojazdu wyposażonego w pakiet sypialny, nie ponosząc z tego tytułu żadnych kosztów. Potrzeba wykładni przepisów miała dotyczyć art. 77⁵ § 1, 3, 4 i 5 k.p. w związku z art. § 2 ust. 2 lit. b oraz § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej, wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, czego dowodem, zdaniem skarżącego, miałyby być uchwała Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2015 r., II PK 248/14.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera przekonujących argumentów, które uzasadniałyby przyjęcie jej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, orzeka poza tokiem instancji, dbając przede wszystkim o ujednolicenie orzecznictwa sądów oraz mając na względzie rozwój prawa. Skarga kasacyjna nie jest zaś zwykłym środkiem zaskarżenia

przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Sąd Najwyższy dokonuje w związku z tym selekcji spraw, których merytoryczne rozpoznanie ma służyć wypełnianiu wspomnianej roli sądu kasacyjnego. Selekcja wstępna odbywa się w ramach tzw. przedsądu (art. 398⁹ k.p.c.).

Według art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżący powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a także potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego oraz doktryny istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego powinno zatem przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie – wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie powinno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez

Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju orzecznictwa i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędne, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147, z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011, z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Ponadto, istotnym zagadnieniem prawnym w rozmieleniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Kwestia zasadności roszczeń kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym, także tych będących pracownikami pozwanego pracodawcy, wywodzonych z analogicznych stanów faktycznych i tych samych podstaw prawnych, była już przedmiotem ocen Sądu Najwyższego, co wpływa na rozważenie okoliczności powołanych w obecnej skardze kasacyjnej dla uzasadnienia przyjęcia jej do rozpoznania.

Odnosząc się do postawionego przez skarżącego pytania, czy kierowca jest

uprawniony do żądania zwrotu kosztów noclegu w postaci ryczałtu w sytuacji odbywania tych noclegów w kabinie pojazdu wyposażonego w pakiet sypialny, nie ponosząc z tego tytułu żadnych kosztów, należy przypomnieć, że zarówno w uchwale z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164), jak i uchwale z 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 47), Sąd Najwyższy sformułował jednoznaczny pogląd, że ryczał za nocleg należy się pracownikowi również wtedy, gdy kosztów noclegu nie poniósł, nocując w kabinie samochodu.

Zasadnicze znaczenie dla oceny powołanego przez skarżącego zagadnienia należy przypisać wyrokowi Sądu Najwyższego z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (LEX nr 2242158), wydanemu w analogicznej sprawie ze skargi kasacyjnej O. Spółki z o.o. Wyrok ten (i jego uzasadnienie) jest znany skarżącemu. Sąd Najwyższy podkreślił w tym orzeczeniu, że występujące w art. 77⁵ § 1 k.p. sformułowanie „na pokrycie kosztów podróży” nie powinno być interpretowane jako dotyczące tylko zwrotu udokumentowanych kosztów podróży. Przede wszystkim odesłanie do przepisów rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. pozwala dostrzec, że na zwrot kosztów podróży składają się: diety, zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb pracownika (§ 2 rozporządzenia). Stąd użyte przez ustawodawcę w art. 77⁵ § 1 k.p. sformułowanie „na pokrycie kosztów podróży” ma szeroki kontekst i obejmuje wszelkie koszty (należności), jakich rekompensaty może oczekiwać pracownik. Podstawowym kosztem, związanym z podróżą służbową, jest koszt noclegu. Formuła § 9 ust. 1 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. opiera się na zasadzie zwrotu kosztów w kwocie stwierdzonej rachunkiem w wysokości limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. Zaniechanie przedłożenia rachunku nie oznacza braku kosztów noclegu po stronie pracownika, a nocleg w kabinie pojazdu nie może być uznany za zapewnienie bezpłatnego noclegu. Brak rachunku za nocleg oznacza, że pracownikowi przysługuje ryczałt za nocleg w wysokości 25% limitu. Racjonalność tego rozwiązania oznacza, że faktycznie wybór należy do pracownika, który albo przedkłada rachunek, albo uzyskuje prawo do ryczałtu.

W powołanym wyroku Sąd Najwyższy, odnosząc się wprost do wątpliwości interpretacyjnych skarżącego, podkreślił, że między stanowiskiem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, a wyrokiem Sądu Najwyższego z 15 września 2015 r., II PK 248/14, nie ma sprzeczności. W uchwale z 19 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, rozstrzygano samą zasadę. Chodziło o to, czy nocleg w kabinie samochodu koresponduje z zapewnieniem przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. Przedmiotem zagadnienia nie był natomiast sposób uwolnienia się przez pracodawcę z obowiązku zapłaty ryczałtu za noclegi. Kwestię tę rozwinął Sąd Najwyższy w wyroku z 15 września 2015 r., II PK 248/14, wyjaśniając, że skoro strony skonkretyzowały w umowie o pracę wysokość należności z tytułu podróży służbowych przysługujących pracownikowi-kierowcy w transporcie międzynarodowym, to nie jest ona nieważna tylko dlatego, że kwestia ta powinna zostać ustalona w regulaminie wynagradzania. Okazuje się zatem, że poważne wątpliwości, czy też rozbieżności w orzecznictwie, na które powołuje się skarżący także w rozpoznawanej sprawie, w istocie nie występują.

Jedyną okolicznością istotną, której Sąd Najwyższy nie może pominąć, jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2206). W orzeczeniu tym stwierdzono, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002 r. Nr 236, poz. 1991, ze zm.) w zakresie, w jakim

znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Z przedstawionego przez Sąd Najwyższy w wyroku z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, stanowiska wynika, że wyżej wymieniony wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie wywiera wpływu na ostateczne zakończenie sporu. Podkreślono w nim, że od 24 listopada 2016 r. nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. Niemniej jednak obowiązująca ustawa o czasie pracy kierowców, mając charakter *lex specialis* względem przepisów Kodeksu pracy, zawiera definicję podróży służbowej. Naturalną formułą rekompensat takich podróży jest zwrot kosztów pracownikowi. W tym aspekcie normą szczegółową był art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, który został wyeliminowany z porządku prawnego mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Jednak w ten sposób nie powstała luka w przepisach, gdyż podstawowe metody wykładni prawa pozwalają na rozstrzygnięcie spornego zagadnienia. Z jednej strony, przez art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców, można poszukiwać podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w związku z art. 77⁵ § 1 k.p., albo też, z drugiej strony, przez odpowiednie stosowanie art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się przepisy Kodeksu pracy. Rozwiązanie, za którym opowiedział się Sąd Najwyższy, opierało się na wykładni art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców. Sąd ten stwierdził, że przywołany przepis formułuje definicję podróży służbowej i nie stanowił przedmiotu kontroli konstytucyjnej, a więc nadal obowiązuje w systemie prawa. Powszechnym przepisem prawa pracy jest art. 77⁵ § 1 k.p. Odwołanie się do podstawowej regulacji prawa pracy jest naturalne, zwłaszcza że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie obejmował swym zakresem tej regulacji. Artykuł 77⁵ § 3 k.p. ustanawia normatywną podstawę do uregulowania danej kwestii w układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest zobowiązany do ustalenia regulaminu pracy. Przez art. 77⁵ § 5 k.p. jest natomiast dojście do rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.

Skarżący nie zdołał wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy w związku z ujawnionymi wątpliwościami interpretacyjnymi czy też rzekomą rozbieżnością w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Mając to na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

I.n